



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok VI:2008

Numer 12 (165)

Data odczytu: 26.3.2008

Data wydania: 26.3.2008

dr Jerzy Krzyś

726. spotkanie

## GENERAŁ BRONI WŁADYSŁAW ANDERS

Ubiegły rok, zgodnie z uchwałą Senatu RP, był „rokiem generała Andersa”, gdyż minęła właśnie okrągła rocznica jego urodzin oraz sześćdziesiąt lat od zakończenia działalności Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, co oznaczało złożenie sztandarów jednostek w Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Przez rok wiele pisano i mówiono o generale, o jego karierze wojskowej i życiu prywatnym, dorzucając wiele do charakterystyki jego nieprzeciętnej osobowości.

W. Anders urodził się w dniu 11 VIII 1892 roku (a więc 115 lat temu) w majątku Błonie, który obecnie wchodzi w skład Krośniewic w powiecie kutnowskim. Jego Ojciec był tam, a następnie w Taurogach zarządcą majątku ziemskiego. Od dzieciństwa Władysław polubił jazdę konną. Szkołę średnią ukończył w Warszawie, a następnie studiował na politechnice w Rydze z roczną przerwą na kurs oficerów rezerwy rosyjskiej kawalerii. Z chwilą wybuchu I wojny światowej został powołany do 3. pułku dragonów i walczył przeciwko Niemcom w Prusach Wschodnich.

Dał się poznać z wyjątkowych zdolności dowódczych i osobistego męstwa i dlatego został skierowany na kurs oficerów Sztabu Generalnego. Po nim był szefem sztabu dywizji w Besarabii, walcząc z kolei z wojskiem -Austro-Węgier.

Po rozpadzie rewolucyjnym Rosji Carskiej wstąpił do 1. pułku ułanów I Korpusu Polskiego i podzielił jego losy. Po odzyskaniu niepodległości jako major został skierowany do Wojsk Wielkopolskich, w których najpierw pracował w sztabie w Poznaniu, a następnie od 18 IV 1919 został dowódcą 1. Pułku Ułanów Wielkopolskich (potem 15. p. uł.). W okresie zakończenia wojny światowej założył rodzinę, żeniąc się z Ireną Prószyńską z domu Jordan-Krąkowską, z którego to związku urodziła się córka Anna, późniejsza autorka pamiętników.

Waleczny pułk ułanów wielce zasłużył się w czasie wojny bolszewickiej 1919 i 1920 roku, najpierw będąc w garnizonie Bobrujska, a następnie w odwrocie i podczas bitwy warszawskiej i operacji niemeńskiej. Pułkowi przyznano 48 Krzyżów Virtuti Militari, w tym jeden dla dowódcy podpułkownika od 1919 roku. Po dwuletnich studiach w Wyższej Szkole Wojennej we Francji służył w instytucjach centralnych w Warszawie. W tym czasie zajmował się wiele hippiką. Miał prywatną stajnię na Służewcu, liczącą 24 konie. Był w kadrze narodowej i np. w 1924 roku był szefem ekipy jeźdźców na zawodach w Nicei, skąd przywieziono szereg nagród. W tym czasie rodzina powiększyła się o syna Jerzego, który wychowywał się razem z pasierbem generała Maciejem (Prószyńskim) i kuzynami (Jordan – Krąkowskimi).

Od 1929 roku pełnił funkcję dowódców kilku brygad kawalerii na Kresach, od 1 stycznia 1934 w stopniu generała. Ostatnio był w maju 1937 roku dowódcą Nowogródzkiej Brygady Kawalerii. Rodzina mieszkała w Baranowiczach.

Córka Anna wyszła w 1939 roku za mąż za majora 23 p. uł. Bernarda Jana Romanowskiego. Pasierb skończył SPK w CWK w Grudziądzu i służył w 15. Pułku Ułanów Poznańskich.

W lecie 1939 roku Nowogródzka Brygada Kawalerii dostała do obrony odcinek frontu od Działdowa po Lidzbark Welski i umocniła się na pograniczu. Prowadziła walki odwrotowe po Płock, potem broniła Warszawy, uderzając na Mińsk Mazowiecki, a następnie walczyła do października z dwoma najeźdźcami w Lubelskiem. Jej pozostałości z generałem na czele usiłowały przebić się na Węgry, ale zostały osaczone przez oddziały radzieckie. W ostatniej bitwie generał został ciężko ranny w biodro i kręgosłup.

W niewoli przebywał najpierw w Stryju, potem we Lwowie, gdzie też znalazła się żona z dziećmi. Po nieudanej próbie wymiany z Niemcami został przewieziony do Moskwy i osadzony w osławionych Łubiankach, centrali NKWD. Tam był wielokrotnie przesłuchiwany, bity, poniżany. Rany jeszcze nie goiły się. W dniu 4 sierpnia 1941 roku został zwolniony, gdyż rząd londyński zamianował go dowódcą organizującego się w ZSRR Wojska Polskiego, co gwarantowały układy międzynarodowe. Generał przystąpił energicznie do prac organizacyjnych.

Do rejonu Bezułuku nad Kamą przyjeżdżali zabiedzeni młodzi Polacy z różnych łagrów i miejsc zsyłki i niewolniczej pracy. Brakowało jednak bardzo wielu oficerów, których bezskutecznie poszukiwano, gdyż już nie żyli. Formowano dwie dywizje (5. i 6), oraz pułk zapasowy pod kierownictwem gen. Andersa, który awansował o jeden stopień do generała dywizji. Publikatory alianckie wiele miejsca poświęcały tym faktom, ale to uaktywniło gestapo, które poszukiwało rodziny generała, która powróciła ze Lwowa, Jej członkowie zmieniali 7 razy nazwisko i 12 razy miejsce zamieszkania w Gubernatorstwie, jak to zrelacjonowała córka Anna.

Nadchodziła zima 1941 roku. Formujące się w toku trwającej wojny wojsko nie miało dostatecznych kwater, umundurowania, broni i żywności. Uzyskano od Stalina zezwolenie na przeniesienie do cieplejszego Uzbekistanu i republik sąsiednich. Tam zaczęło napływać alianckie zaopatrzenie, ale grasowały epidemie dziesiątkujące wyniszczonych, wychudzonych Polaków, którzy ratując się przybywali całymi rodzinami. Gen. Anders z niezwykłą energią dbał o wszystko, wielokrotnie interweniował u centralnych władz radzieckich i alianckich. Wobec ciężkiej sytuacji Związku Radzieckiego, Stalin zgodził się w czasie rozmowy (18 III 1942 r.) na ewakuację Wojska Polskiego do Iranu i Iraku. Rozpoczęło się przegrupowanie, które trwało kilka miesięcy. Dozbrojone oddziały w broń strzelecką, artylerię, czołgi i samochody ćwiczyły regularnie, uzyskując coraz to większą siłę bojową. Korpus przesunięto w 1943 r. przez Syrię do Palestyny, gdzie powiększył się o organizujące się tam formacje polskie.

2. Korpus Polski (liczący ok. 50.000 żołnierzy (był gotowy do działań i został przewieziony przez Egipt do Włoch i podporządkowany 8. Armii alianckiej. Jego oddziały weszły już do walki pod koniec: stycznia 1944 r. nad rzeką Sangro i doszły do linii niemieckich umocnień (linii Gustawa), której trzonem obrony był masyw górski Monte Cassino z umocnionym klasztorem.

Linie tę usiłowali przerwać już kilkakrotnie Alianci, ale nie zdołali, ponosząc olbrzymie straty, Gen. Anders zgodził się na użycie 2. Korpusu, który po ciężkich walkach (okupionych stratą 860 poległych, 2822 rannych i 102 zaginionych) przerwał niemiecki pas obrony. W dniu 18 maja o godz. 10.<sup>20</sup> ułani z 12. pułku zatknęli polski sztandar na gruzach klasztoru, a hejnalista odegrał hejnał krakowski. Zwycięstwo to rozślawiło polski oręż po całym świecie, stanowiąc trwającą chlubną kartę w dziejach narodu.

Zwycięski dowódca gen. Anders otrzymał wiele odznaczeń: Krzyż *Virtuti Militari* III kl., angielski Order Łaźni, Towarzyski (B), amerykański Legion of Merit i wiele innych.

Dalszy szlak walk Korpusu wiódł przez Ankone, rzekę Cesano i Matuaro, przez linię

Gotów i zakończył się w Bolonii.

Radość wiosennych zwycięstw 1945 roku mącił fakt konferencji jałtańskiej (12 II), gdzie znów podzielono Polskę. W tym czasie gen. dyw. Anders pełnił obowiązki Naczelnego Wodza, gdyż zamianowany na to stanowisko gen. dyw. Tadeusz Bór-Komorowski był w niewoli.

Bardzo bolało wszystkich, że Wojsko Polskie nie zostało zaproszone do defilady zwycięstwa w Londynie. Polskie oddziały pod koniec wojny i zaraz po niej znacznie zwiększyły swoją liczebność, gdyż wchłonęły żołnierzy z obozów i prac przymusowych. 2 Korpus liczył wtedy już 112 tysięcy, a trzeba było zacząć demobilizację na obczyźnie.

Były to ciężkie chwile. Gen. Anders, będąc już na stałe w Londynie, starał się o jak najlepsze warunki pomocy dla zwalnianych jako urzędujący Wódz (od 8 XI 1946 do 1954 r.). Założył i był przewodniczącym tzw. Skarbu Narodowego. W tym czasie skomplikowała się sytuacja rodzinny generała. Bezpośrednio po wojnie dzięki sprytowi zięcia (B. Romanowskiego) na Zachód przedostała się cała rodzina. Do Włoch przybyli żona, syn, córka z mężem i dzieckiem, ale doszło do rozwodu z żoną, gdyż generał związał się z młodą aktorką Renatą Bogdańską, którą następnie poślubił.

Pozbawiony obywatelstwa polskiego przez władze PRL, pozostał generał już na stałe w Londynie, pełniąc różne funkcje naczelnego w rządzie emigracyjnym. Przewodniczył także licznym organizacjom kombatanckim. Żył dostatnio w otoczeniu nowej rodziny (żony i córki), a dotychczasowa przeniosła się do Kanady.

W dziesięciolecie zdobycia Monte Cassino otrzymał od władz emigracyjnych stopień generała broni.

Generał dożył 78 lat i zmarł 12 V 1970 r. i zgodnie ze swoim życzeniem został pochowany uroczyscie na cmentarzu wojennym u stóp klasztoru Monte Cassino. Odwiedziło Jego grób już miliony Polaków. Polonia londyńska bardzo honoruje żonę generała Renatę (Irenę) Andersową, która uczestniczy we wszystkich uroczystościach kombatanckich. Weterani Żandarmerii Wojskowej zaprosili ją także na poświęcenie tablicy pamiątkowej w Centrum Wyszkozenia Żandarmerii w Grudziądzu. Nie odmówiła, była w naszym mieście (12.8.1992).

Ostatnim odznaczeniem generała był Wielki Order Orła Białego, nadany przez prezydenta Lecha Wałęsę w dniu 15 V 1995 w pięćdziesięciolecie walk o Monte Cassino.

#### **Literatura podstawowa:**

- Anders W.: Bez ostatniego rozdziału. Wspomnienie z lat 1939-1946, Bellona. Warszawa 2007.
- Anders Nowakowska A.: Mój ojciec generał Anders, Rytm, Warszawa 2007. Zbiór: Dom jest daleko. Polska wciąż jest blisko. Generał Anders i jego żołnierze, katalog wystawy, Warszawa 2007. (L.B.S.)

---

*Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.*